

Sygn. akt II UZ 69/22

POSTANOWIENIE

Dnia 14 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania F.P.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o prawo do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 14 marca 2023 r.,

zażalenia odwołującego się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z dnia 23 czerwca 2022 r., sygn. akt III AUa upr 1730/21,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Gdańsku, wyrokiem z dnia 23 czerwca 2022 r., uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 19 lipca 2021 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W ocenie Sądu odwoławczego, w sprawie doszło do nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.), bowiem ubezpieczony F.P. został pozbawiony możliwości obrony swych praw. Sąd pierwszej instancji wydał wyrok na posiedzeniu niejawnym (art. 148¹ § 1 k.p.c.), zaś uprzednio dopuścił i przeprowadził dowody z dokumentów oraz opinii biegłego (kardiolog). Tymczasem odwołujący się już w odwołaniu wnosił o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków, a także domagał się dopuszczenia dowodu z opinii biegłych z zakresu neurologii i kardiologii na

okoliczność jego stanu zdrowia. Ponadto zakwestionował wnioski wynikające z opinii kardiologa, domagając się dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego (pismo z dnia 12 czerwca 2021 r.).

Sąd Okręgowy, postanowieniem z dnia 19 lipca 2021 r., pominął dowód z opinii innego biegłego kardiologa oraz zeznań świadków i nie podjął decyzji odnośnie do wniosku o powołanie biegłego neurologa; następnie wydał tego dnia wyrok. W ocenie Sądu odwoławczego, uchybienie sprowadzało się do tego, że Sąd pierwszej instancji wydał postanowienie o pominięciu dowodów w tym samym dniu co wyrok, co z kolei uniemożliwiło stronom wypowiedzenie się w tym przedmiocie w trybie art. 224 § 1 k.p.c. Dalej Sąd Apelacyjny wskazał, że zgodnie z art. 148¹ § 2 k.p.c. w razie pominięcia niektórych dowodów, sąd powinien przed wydaniem wyroku na posiedzeniu niejawnym doręczyć stronom odpis tego postanowienia w celu umożliwienia zajęcia stanowiska w tym przedmiocie. W przeciwnym razie dochodzi do nieważności postępowania również na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c. przez pozbawienie strony, której wnioski dowodowe zostały pominięte i w efekcie zapadł niekorzystny dla niej wyrok, możliwości obrony praw. Pominięcie dowodu może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy okoliczności faktyczne zostały wyjaśnione zgodnie z twierdzeniami strony wnioskującej o przeprowadzenie określonego dowodu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 lutego 2020 r., II UZ 2/20; z dnia 13 grudnia 2018 r., V CZ 85/18 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2020 r., III UK 380/19).

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny orzekł z mocy art. 386 § 2 w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył zażaleniem pełnomocnik odwołującego się, podnosząc naruszenie przepisów postępowania, to jest: (-) art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 1¹ k.p.c., przez uchylenie zaskarżonego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku, mimo że Sąd drugiej instancji nie miał uzasadnionych podstaw do przyjęcia nieważności postępowania, a tym samym powinien był rozpoznać sprawę co do istoty; (-) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na zakwalifikowaniu sytuacji procesowej ubezpieczonego jako podstawy do wydania orzeczenia kasatoryjnego.

Mając powyższe na uwadze, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu oraz domagał się zasądzenia od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne. Problematyka nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.) została dostatecznie wyjaśniona w orzecznictwie (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000 nr 12, poz. 220; z dnia 10 stycznia 2001 r., I CKN 999/98, LEX nr 52705; z dnia 10 lipca 2002 r., II CKN 822/00, LEX nr 55519; z dnia 10 czerwca 1974 r., II CR 155/74, OSPiKA 1975 nr 3, poz. 66). Krótko mówiąc, mamy z nią do czynienia, gdy strona zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania, to jest, jeżeli z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, których nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji, strona nie mogła - wbrew swej woli - brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części.

Przykładając powyższy szablon na sytuację, którą zdiagnozował Sąd drugiej instancji klarowne staje się uchybienie w procedowaniu przez Sąd pierwszej instancji – które niezależnie od postawy ubezpieczonego prezentowanej w zażaleniu – uzasadnia zastosowanie art. 386 § 2 k.p.c.

Skarżący, o tyle ma rację, o ile wywodzi, że postępowanie apelacyjne jest kontynuacją postępowania przed sądem pierwszej instancji, co powoduje, że wiele przypadków nieważności zachodzących przed sądem pierwszej instancji jest sanowanych w postępowaniu apelacyjnym, a co za tym idzie traci rację bytu kwestionowanie orzeczenia sądu pierwszej instancji (por. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego: z dnia 16 lutego 2012 r., III CSK 195/11; LEX nr 1162687 i z dnia 23 maja 2012 r., III CSK 274/11, OSNC 2013 nr 2, poz. 23).

Z tego względu należy zindywidualizować domniemaną podstawę (podstawy) nieważności i ocenić, czy w danej sprawie uchybienia proceduralne sądu pierwszej

instancji mogły zostać konwalidowane. Przede wszystkim należy zauważyć, że wyrok Sądu pierwszej instancji został wydany na posiedzeniu niejawnym. Tymczasem zgodnie z art. 148 § 1 k.p.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, posiedzenia sądowe są jawne, a sąd orzekający rozpoznaje sprawy na rozprawie. Dane założenie pozostaje kompatybilne ze standardem konstytucyjnym, który w art. 45 ust. 1 Konstytucji gwarantuje jawne rozpoznanie sprawy. W doktrynie wyodrębnia się jawność zewnętrzną i wewnętrzną, podkreślając jej rolę jako zasady procedowania w postępowaniu cywilnym (zob. A. Kościółek: Zasada jawności w sądowym postępowaniu cywilnym, LEX/el 2018). Owszem od każdej zasady prawo może przewidywać - i Kodeks postępowania cywilnego przewiduje - wyjątki pozwalające ograniczyć jawne rozpoznanie sprawy. Jednak one nie mogą być interpretowane w sposób rozszerzający (*exceptiones non sunt extendendae*), zwłaszcza przez mechanizm dowolnego skatalogowania przyczyn pozwalających na niejawne rozpoznanie sprawy.

W postępowaniu cywilnym klauzulę rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym wyznacza art. 148¹ § 1 k.p.c., który został wprowadzony do Kodeksu postępowania cywilnego na podstawie art. 2 pkt 18 ustawy z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1311). Zgodnie z jego treścią sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna - mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych - że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Naturalnie rozwiązanie z art. 148¹ § 1 k.p.c. nie zostało wyłączone w odniesieniu do spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych. Jednak nie oznacza to swobodnego odwoływania się do tego przepisu, bez uwzględnienia indywidualnych okoliczności sprawy. Zatem zakres dyskrecyjnej władzy sędziego jest ograniczony przedmiotem sporu, stanowiskiem stron oraz ukształtowanym standardem procedowania. Na tym tle można naturalnie zaaprobować, że w sprawie, której wynik zależy od stwierdzenia niezdolności do pracy, czy też niezdolności do samodzielnej egzystencji, zaistnieją

okoliczności usprawiedliwiające rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym. Będą to sytuacje, w których zarówno wybór specjalności biegłych, jak i ich stanowiska nie będą negowane przez strony. Może to mieć miejsce, jeśli w sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy pozwany zaaprobuje niekorzystne dlań stanowisko lub też odwołujący się zgodzi się z negatywnym osądem medycznym, co do jego stopnia upośledzenia organizmu. Natomiast uprawnienie sądu z art. 148¹ § 1 k.p.c. - a nie obowiązek - nie powstaje na tle sprawy, w której strony pozostają wciąż w otwartym sporze, zgłaszają (ponawiają) wnioski dowodowe oraz nie miały możliwości wypowiedzenia się w przedmiocie kluczowych dowodów w sprawie albo wypowiedziały się w tym przedmiocie, zgłaszając jednak dalsze wnioski dowodowe (wciąż negują opinię biegłego, wnoszą o powołanie innego specjalisty, wnioskują o przeprowadzenie osobowych źródeł dowodowych).

W każdym razie oddalenie wniosków dowodowych odwołującego się na posiedzeniu niejawnym obligowało Sąd pierwszej instancji - przed wydaniem wyroku - do doręczenia odpisu tego orzeczenia w celu umożliwienia jej wypowiedzenia się, w myśl art. 224 § 1 k.p.c., w przedmiocie wyników postępowania dowodowego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2012 r., II UZ 2/20, LEX nr 3061950). Pominięcie dowodu i wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy okoliczności faktyczne zostały wyjaśnione zgodnie z twierdzeniami strony wnioskującej o przeprowadzenie określonego dowodu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r., I CSK 497/13, LEX nr 1521311 oraz postanowienie z dnia 13 grudnia 2018 r., V CZ 85/18, LEX nr 2618490).

W judykaturze wyrażono też stanowisko, że wydanie wyroku przez Sąd pierwszej instancji z naruszeniem art. 148¹ § 3 k.p.c. skutkuje pozbawieniem strony możliwości obrony praw, a w konsekwencji powoduje nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2020 r., I CZ 26/20, LEX nr 3082399; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2020 r., III UK 380/19, LEX nr 3150231).

Należy pamiętać, że postępowanie sądowe jest dwuinstancyjne, co gwarantuje stronie prawo do przedstawienia dowodów i okoliczności, które w sprawie winien przeprowadzić sąd pierwszej instancji. Następnie, o ile

rozstrzygnięcie nie będzie odpowiadało stanowisku odwołującego się, o tyle w postępowaniu apelacyjnym może domagać się poszerzenia postępowania, czy też w razie wystąpienia nowych okoliczności ponowienia postępowania dowodowego (opinii biegłego). Z tego względu zaniechanie funkcji rozpoznawczej przez sąd pierwszej instancji i do tego w trybie niejawnego rozpoznania sprawy, podczas której strona nie mogła wypowiedzieć się co do kluczowych dla wyniku sprawy dowodów albo skutecznie zanegować jej wyniku, usprawiedliwia ocenę prawną, jaką przedstawił w sprawie Sąd Apelacyjny.

W rezultacie zażalenie odwołującego się podlega oddaleniu, skoro Sąd drugiej instancji trafnie dostrzegł nieusuwalne wady postępowania przed Sądem Okręgowym. Dlatego orzeczono w myśl art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.

as